

## **Wielkanoc zmartwychwstania**

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

*"Grób jest otwarty. Jakiż to wielki cud, Pan powstał z martwych!  
Kto w to uwierzy! Przecież go zabraliście, szelmy!"*  
Epigramaty weneckie, Goethe

### Pochodzenie idei

*"Ten cud nie ma w sobie niczego, co by poganom nie było znane, nie może więc ich razić"* — pisze chrześcijański apologeta Orygenes. W istocie, zmartwychwstanie bogów jest koncepcją bliską pogaństwu, choć większość chrześcijan sądzi dziś, że jest to cecha specyficzna ich religii. Początkowo Żydzi nie wierzyli w zmartwychwstanie; Pięcioksiąg, czyli najstarsza część Biblii nic o tym nie wspomina. Po raz pierwszy jest ona wyrażona w Księdze Daniela z ok. 165 r. p.n.e. Żydzi przeszczepili do swej religii to wierzenie, gdyż zbyt wielu ich wówczas ginęło w tzw. wojnach machabejskich. Należało dać religijny fundament do dalszych walk — nadzieję zmartwychwstania. Izraelici przejęli to od Persów, pod zwierzchnictwem których pozostawali w latach 539-333. Skopiowali to dość dokładnie, nawet symboliczne zmartwychwstanie Jezusa po trzech dniach pochodzi z Persji (w zaratusztranizmie wierzono, że dusza przez trzy dni po śmierci pozostaje w martwym ciele, pod koniec dnia czwartego udaje się ona na most *cynwat*, który przebiega nad otchłanią piekielną, na którym to dokonuje się rozrachunku). Oprócz Jezusa tego samego dokonało wielu innych bogów pogańskich, m.in.: babiloński Tammuz, którego kult dotarł aż do Jerozolimy, syryjski Adonis („Pan”), frygijski Attis (trzeciego dnia), egipski Ozyrys (po trzech dniach), tracki Dionizos i in. W historii zmartwychwstania Ozyrysa zbieżne są nawet rozbieżności (!): w jednej wersji do jego grobu przychodzą trzy osoby (tak jak u Marka), w innej zaś dwie kobiety (tak jak u Mateusza). Kobiety, które szły do grobu Ozyrysa, niosły oczywiście balsam, czyli tak jak w opowieściach biblijnych. *"Kiedy się zestawia te fakta z tym, co się odbywa w Europie między Wielkim Piątkiem a niedzielą Wielkanocną, rozumiemy, że pojęcie o bogu umarłym i zmartwychwstałym tym łatwiej znalazło wiarę, że było bardzo rozpowszechnione w niższych warstwach społeczeństwa"* (Reinach)

### Zmartwychwstanie Jezusa

Tragiczny koniec Jezusa-Mesjasza spowodował z całą pewnością szok wśród jego uczniów, przeto myśl o jego z-martwych-powstaniu tym łatwiej mogła się zrodzić i upowszechnić. Początkowo było to z całą pewnością nabożne wierzenie, nie opierające się na żadnych dowodach historycznych czy empirycznych. A więc najpierw „ujrzała” go Maria Magdalena (cierpiąca okresowo na ciężkie niedyspozycje psychiczne). Początkowo inni nie chcieli jej słuchać, lecz szybko to do nich dotarło — *on zmartwychwstał!* Jak w reakcji łańcuchowej zaczęli go kolejno „widzieć”. Jednym z pierwszych, który tę koncepcję gorliwie propagował wśród chrześcijan i pogan był Paweł z Tarsu. Dla niego był to jednak fakt duchowy, to zmartwychwstanie nie miało nic wspólnego z ożywieniem trupa, nic nie wie o żadnych „dowodach”, które znajdujemy w późniejszych ewangeliach. Ta idea pozwoliła jednak pozbierać się uczniom przygnębionym stratą swego Nauczyciela. Szybko też narosło wokół tego wiele legend, które znajdują odbicie w ewangeliach — pusty grób, aniołowie, cuda atmosferyczne, ożywienia zmarłych, rozdarcie zasłony świątynnej, strażę przy grobie, spisane niezwykle nieudolnie. Wszystkie te „fakty”, podane chrześcijanom w niemal doskonałej sprzeczności, są dziś wielkim pomnikiem **Nadziei**, którą tamci pragnęli odzyskać po śmierci swego przewodnika; a może też dowodem wyrzutów sumienia, jakie musieli czuć po tym, kiedy go zawiedli i zostawili samego.

Oczywiście idea ta mogła łatwo przyciągnąć jednych pogan, a zniechęcić innych. Pyta się więc Celsus — dlaczego wasz zmartwychwstały bóg ma być lepszy od naszych? — *„Zgoda, założmy, że naprawdę to powiedział [że po śmierci zmartwychwstanie — przyp.]. Iluż jednak innych ludzi opowiadało o takich cudach po to, by przekonać naiwnych słuchaczy i ciągnąć zyski z oszustwa? Podobno to samo uczynił wśród Scytów Zamolksis, uczeń Pitagorasa, sam Pitagoras w Italii oraz Rampsinit w Egipcie; ten ostatni, jak mówią, w Hadesie grał w kości z boginią Demeter i otrzymał od niej dar w postaci złotego ręcznika; to samo miał czynić Orfeusz u Odrysów, Protesillos w Tessalii, Herakles na Tenaron i Tezeusz. Trzeba się jednak zastanowić nad tym, czy któryś z nich naprawdę umarł i później naprawdę tym samym ciele zmartwychwstał. A może sądzicie, słusznie zresztą, że opowiadania innych są bajkami, ale równocześnie uważacie, że tylko wy znaleźliście znakomite i wiarygodne rozwiązanie dramatu:*

Racjonalista.pl Strona 1 z 3

jego słowa wypowiedziane na krzyżu, gdy oddawał ducha, trzęsienie ziemi i ciemności? Twierdźcie, że za życia nie pomógł sam sobie, natomiast po śmierci zmartwychwstał i pokazał ślady męki i ręce przebite gwoździami. Któż to widział? Jakaś szalona kobieta, jak mówicie, i może jeszcze ktoś z tej samej bandy oszustów, kto dzięki naturalnym skłonnościom ulegał złudzeniom, albo, jak to się często zdarza, miał chorą wyobraźnię, która przedstawiała mu jego własne pragnienia jako rzeczywiste fakty; albo, co jest najbardziej prawdopodobne, chciał tak wspaniałym cudem oszołomić innych i swym kłamstwem pobudzić do działania innych oszustów" (Przeciw Celsusowi — Orygenes; Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1977, (II, 55)) .

Wiara w zmartwychwstanie jest zła i nie powinna była tak zdominować wierzeń chrześcijan. Do dziś pozostaje ona głównym artykułem religii, który przyćmił sobą wszystkie inne, włącznie z tym o miłości. Jezus przyszedł aby nauczać moralności i na tym przecież polegało jego życie. Chrześcijanie nigdy tego nie podjęli. Albowiem łatwiej jest wierzyć w zjawy i duchy niż praktykować wzniosłe uczynki. Łatwiej jest zbudować religię opartą na nadziei i obietnicach, niż na wyrzeczeniach i moralności. I do dziś jeszcze legenda o zmartwychwstaniu, wyrosła z marzeń i złudzeń ludzi sprzed dwóch tysięcy lat, stanowi nieprzebrane wprost źródło natchnień i interpretacji dla jednych, a okazję do spędzenia kilku wspólnych chwil z rodziną i znajomymi, dla innych.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 17-05-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,162) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,162>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)